

POSTANOWIENIE

Dnia 13 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z wniosku E. C.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 13 czerwca 2014 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 21 maja 2013 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. adw. F. B. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu
Apelacyjnego w (...) 120 (sto dwadzieścia) zł tytułem
wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną
wnioskodawczynie w postępowaniu kasacyjnym przy czym kwotę
wynagrodzenia należy podwyższyć o obowiązującą stawkę
podatku VAT.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 21 maja 2013 r. oddalił apelację wnioskodawczynie E. C. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z 7 listopada 2011 r., którym oddalono jej odwołanie od decyzji pozwanego z 13 maja 2009 r., odmawiającej jej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawy przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 3 k.p.c. W uzasadnieniu podano co następuje.

„1) Istotne zagadnienie prawne. W sprawie występuje istotne zagadnienie prawne a mianowicie, czy w postępowaniu z odwołania od decyzji Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie dołączenie przez pełnomocnika tego organu przy pierwszej czynności procesowej - w myśl art. 89 § 1 k.p.c. w związku z art. 460 § 1 k.p.c., - oprócz pełnomocnictwa z podpisem mocodawcy, także dokumentu potwierdzającego, iż osoba udzielająca pełnomocnictwa jest uprawniona do działania za mocodawcę powoduje nieważność postępowania przed sądem z mocy art. 379 pkt 2 k.p.c.

Podobne zagadnienie zostało uznane za istotne w Uchwale Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 3 listopada 2010 r. I UZP 2/2010 (LexPolonica nr 2406427, Biuletyn Sądu Najwyższego 2010/11 OSNP 2011/11-12 poz. 156). W uchwale tej Sąd Najwyższy, odpowiadając na pytanie prawne uznał, że w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych pełnomocnik strony, którym jest organ rentowy - Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego, nie jest obowiązany do dołączenia do akt sprawy przy pierwszej czynności procesowej dokumentu potwierdzającego powierzenie funkcji Dyrektorowi i w związku z tym niezłożenie takiego dokumentu nie skutkuje nieważnością postępowania z mocy art. 379 pkt 2 k.p.c.

Pomiędzy Dyrektorem Wojskowego Biura Emerytalnego i dyrektorem oddziału ZUS zachodzą istotne różnice, dotyczące ich sytuacji procesowej. Różnice dotyczą podstawowych przesłanek, którymi kierował się Sąd Najwyższy podejmując uchwałę I UZP 2/2010. Dlatego zasadne jest rozważenie powyższego zagadnienia w odniesieniu do Oddziału ZUS i osób działających jako dyrektorzy takich oddziałów, a nie Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego, jak to miało miejsce w przypadku uchwały I UZP 2/2010.

Zgodnie z art 89 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. (w brzmieniu sprzed 3 maja 2013 roku). Pełnomocnik jest obowiązany przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy pełnomocnictwo z podpisem mocodawcy lub wierzytelny odpis pełnomocnictwa. Zgodnie z art 68 § 1 zdanie pierwsze (w brzmieniu po 1 stycznia

2010 roku) przedstawiciel ustawowy, organy oraz osoby wymienione w art. 67, mają obowiązek wykazać swoje umocowanie dokumentem przy pierwszej czynności procesowej. Zgodnie z art 67 § 1 k.p.c. (w brzmieniu sprzed 3 maja 2013 roku) osoby prawne, inne jednostki organizacyjne oraz organizacje społeczne mające zdolność sądową dokonują czynności procesowych przez swoje organy albo przez osoby uprawnione do działania w ich imieniu.

W powołanej uchwale I UZP 2/2010 Sąd Najwyższy podkreślił, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego - Izby Cywilnej utrwalił się pogląd zgodnie z którym obowiązek nałożony na pełnomocnika w art. 89 § 1 k.p.c. dołączenia do akt sprawy przy pierwszej czynności procesowej pełnomocnictwa z podpisem mocodawcy w przypadku, gdy mocodawcą jest osoba prawna obejmuje również jednoczesne przedstawienie dokumentu potwierdzającego, że osoba udzielająca pełnomocnictwa jest uprawniona do działania za mocodawcę. Obowiązek wykazania umocowania obejmuje konieczność wykazania źródła tego umocowania sięgającego do osoby mocodawcy. Gdy mocodawcą jest osoba prawna konieczne jest dołączenie do pisma procesowego także dokumentu lub dokumentów wykazujących umocowanie organu udzielającego pełnomocnictwa do działania za mocodawcę. Sąd wskazał też, że postępowanie sądowe z udziałem osoby, która nie przedłożyła dokumentów wykazujących umocowanie i taki brak nie został usunięty jest dotknięte nieważnością w rozumieniu art. 379 pkt 2 k.p.c. Na poparcie powyższych twierdzeń powołano Uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2006 r. III CZP 14/2006 (OSNC 2006/10 poz. 165), postanowienie z dnia 9 marca 2006 r. I CZ 8/2006 (OSP 2006/12 poz. 141 str. 669, z glosą S. Sołtysińskiego, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2009 r. I CSK 304/2008 (OSNC 2009/D poz. 96), postanowienie z dnia 9 lipca 2009 r. III CZP 19/2009 (OSNC 2010/B poz. 48), uchwałę Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2009 r. III CZP 118/2008 (OSNC 2009/6 poz. 76).

Powyższe stanowisko podkreśla też Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 6 kwietnia 2011 r. II UK 316/2010 (LexPolonica nr 2528039), w który Sąd Najwyższy wskazał, że o nieważności postępowania nie decyduje konieczność zbadania czy mocodawca

faktycznie udzielił pełnomocnictwa, lecz ocena wynikająca z niedochowania reżimu z art. 89 § 1 k.p.c.

Pomimo powyższego ugruntowanego już stanowiska, Sąd Najwyższy w powołanej uchwale I UZP 2/2010 uznał, że pełnomocnik strony - organu rentowego - Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego, nie jest obowiązany do dołączenia do akt sprawy przy pierwszej czynności procesowej dokumentu potwierdzającego powierzenie funkcji Dyrektorowi.

Jako podstawę takiej uchwały Sąd Najwyższy przyjął ustalenie, że Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego jest stroną postępowania jako organ rentowy. Sam jest zatem mocodawcą, a nie organem podejmującym czynności procesowe za mocodawcę.

Tymczasem rola procesowa dyrektorów ZUS jest zupełnie inna. To oddziały ZUS, a nie ich dyrektorzy mają w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych zdolność sądową i procesową (art. 460 § 1 in fine k.p.c. i art. 476 § 4 pkt 1 k.p.c.). Tak procesową pozycję ZUS i jego jednostek organizacyjnych wyjaśnił Sąd Najwyższy między innymi w: wyroku z dnia 13 września 2011 r. I UK 78/2011 (LexPolonica nr 4363515), postanowieniu z dnia 4 kwietnia 2012 r. I UZ 66/2011 (LexPolonica nr 6702322), postanowieniu z dnia 21 czerwca 2012 r. III UZ 5/2012 (LexPolonica nr 6702354). Zdolność procesowa organu rentowego ma swoje oparcie bezpośrednio w ustawie, a posiadanie przez organ rentowy zdolności procesowej oznacza zdolność do dokonywania przez jednostkę organizacyjną będącą takim organem wszystkich czynności procesowych.

Jednocześnie we wskazanym wyżej postanowieniu I UZ 66/2011 Sąd Najwyższy podkreślił, że Dyrektor oddziału Zakładu działa jako osoba uprawniona do działania w imieniu organu rentowego (art. 460 § 1 k.p.c., art. 476 § 4 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 67 § 1 k.p.c. i § 8 ust. 1 i ust. 2 statutu ZUS w związku z art. 67 ust. 1 pkt 2 i art. 74 ust. 5 ustawy systemowej).

Dyrektor oddziału ZUS, udzielając pełnomocnictwa nie działa więc, jak w przypadku Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego, jako strona - organ rentowy, lecz jako osoba podejmująca czynności za stronę, którą jest oddział ZUS.

W przypadku pełnomocnictwa udzielanego przez dyrektora oddziału ZUS odpada więc podstawowa przesłanka, którą kierował się Sąd Najwyższy

podejmując uchwałę I UZ 66/2011. Co więcej, skoro dyrektor oddziału ZUS ma występować jako osoba uprawniona do działania w imieniu jednostki organizacyjnej posiadającej zdolność sądową (art 67 § 1 kpc) do tego dyrektora stosuje się, wynikający z art 68 kc wymóg wykazania umocowania dokumentem przy pierwszej czynności procesowej. Na uwagę zasługuje fakt, że od 1 stycznia 2010 roku wymóg ten objął, na równi z organami państwowych jednostek organizacyjnych, także osoby upoważnione do działania w imieniu strony.

Na uwagę zasługuje też, posiłkowo powołane w uchwale I UZ 66/2011 orzecznictwo, dotyczące udzielania pełnomocnictwa procesowego w postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. Sąd Najwyższy powołał tu wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2008 r. I UK 172/2007 (OSNP 2009/3-4 poz. 51). oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 2005 r. II UZ 48/2005 (OSNP 2006/11-12 poz. 196). oraz wyrok z dnia 16 czerwca 2009 r. I UK 24/2009 (niepublikowany). W powyższych orzeczeniach Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że nie zachodzi nieważność postępowania w sytuacji, gdy do akt sprawy zostało złożone pełnomocnictwo udzielone (podpisane) przez dyrektora oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych bez dołączenia dokumentu potwierdzającego, że dyrektor oddziału został do tego upoważniony przez Prezesa ZUS. Powyższe orzeczenia dotyczą jednak innego zagadnienia. W orzeczeniach tych sąd najwyższy zajmował się problemem braku upoważnienia udzielonego dyrektorowi oddziału ZUS przez Prezesa ZUS. Sąd Najwyższy wskazywał, przy braku wątpliwości co do tego, że osoba podpisująca pełnomocnictwo piastowała funkcję dyrektora oddziału Zakładu, że umocowanie dyrektora Oddziału wynika z ustawy, a nie z upoważnienia prezesa ZUS i takie upoważnienie nie jest konieczne. Podobnie w nowszym orzecznictwie (np. Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych, z dnia 6 kwietnia 2011 r. II UK 318/2010 czy postanowieniu Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 21 czerwca 2012 r. III UZ 5/2012, LexPolonica nr 6702354) rozważania dotyczące wykazania umocowania pełnomocnika ograniczają się do znaczenia upoważnienia udzielonego przez Prezesa ZUS i roli procesowej oddziału ZUS jako jednostki organizacyjnej posiadającej zdolność sądową.

Nie kwestionując zdolności sądowej oddziałów ZUS i uprawnienia dyrektorów tych oddziałów do działania w imieniu oddziału (niezależnego od upoważnienia udzielonego przez Prezesa ZUS) należy podkreślić, że istota zagadnienie w niniejszej sprawie polega na rozstrzygnięciu, czy pełnomocnik przedstawiający pełnomocnictwo podpisane przez dyrektora oddziału ZUS powinien wykazać swoje umocowanie także poprzez złożenie dokumentu potwierdzającego powierzenie funkcji dyrektora oddziału konkretnej osobie, która jako dyrektor podpisała pełnomocnictwo, oraz czy skutkiem niewykazania umocowania w powyższy sposób jest nieważność postępowania.

2) Nieważność postępowania

W sprawie zachodzi nieważność postępowania przed sądem I instancji, która nie została wzięta pod uwagę przez sąd drugiej instancji, mogąca mieć wpływ na wynika sprawy, a także nieważność postępowania przed sądem II instancji, określona w art 392 pkt 2 k.p.c., która nie została usunięta i polegała na działaniu, w całym postępowaniu w obu instancjach osób, które nie były należycie umocowane.

W toku postępowania do akt sprawy organ rentowy złożył trzy pełnomocnictwa, przy czym:

- pierwsze pełnomocnictwo dla pani H. P. z dnia 29 grudnia 2008 roku nigdy, nawet po wezwaniu do uzupełnienia braków nie zostało złożone w oryginale,
- drugie pełnomocnictwo dla pana P. K. z dnia 20 lipca 2011 roku,
- trzecie pełnomocnictwo z dnia 2 grudnia 2011 roku, ponownie dla pani H. P. zostało złożone po wniesieniu apelacji przez ubezpieczoną.

Pierwsze pełnomocnictwo podpisał pan J. C. a kolejne dwa pani A. T. Wszystkie pełnomocnictwa zawierały oświadczenie o upoważnieniu pełnomocników do działania w imieniu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przed sądami powszechnymi, a nie do działania w imieniu oddziału ZUS, który jako organ rentowy był stroną w sprawie.

Do akt sprawy nigdy nie został złożony żaden dokument wykazujący umocowanie do działania pana J. C. lub pani A. T. w imieniu ZUS ani żaden

dokument lub inny dowód wykazujący piastowanie przez te osoby funkcji Dyrektora II Oddziału ZUS w W. Tym samym nie zostało wykazane ani umocowanie pana J. C. ani pani A. T. do działania w imieniu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, ani do działania w imieniu II Oddziału ZUS w W.

Jak zostało wyżej wskazane (pkt 1 części IV niniejszej skargi) obowiązek nałożony na pełnomocnika w art. 89 § 1 k.p.c. obejmuje przedstawienie dokumentu potwierdzającego, że osoba udzielająca pełnomocnictwa (jako organ lub osoba uprawniona) jest faktycznie uprawniona do działania za mocodawcę. Nieprzedłożenie dokumentów wykazujących umocowanie dotknięte jest nieważnością w rozumieniu art. 379 pkt 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 stycznia 2009 r. I CSK 304/2008 (LexPolonica nr 2031859, Biuletyn Sądu Najwyższego 2009/4, Izba Cywilna Biuletyn Sądu Najwyższego 2010/9, Monitor Prawniczy 2010/8 str. 457, OSNC 2009/D poz. 96, Palestra 2009/3-4 str. 256, Przegląd Sądowy 2010/7-8 str. 184 wskazał, że w świetle art. 67 § 2 i art. 68 kpc organ państwowej jednostki organizacyjnej podejmujący czynności procesowe za Skarb Państwa obowiązany jest wykazać swoje umocowanie stosownym dokumentem przy pierwszej czynności procesowej; w przypadku ustanowienia pełnomocnika procesowego, pełnomocnik obowiązany jest przy pierwszej czynności procesowej przedłożyć sądowi pełnomocnictwo i stosowny dokument potwierdzający umocowanie organu państwowej jednostki organizacyjnej, który udzielił pełnomocnictwa do działania w imieniu mocodawcy. Stosownym dokumentem wykazującym to umocowanie jest akt powołania lub inny akt równorzędny potwierdzający powierzenie określonej osobie pełnienie funkcji organu państwowej jednostki organizacyjnej. Jeżeli takiego „stosownego dokumentu” nie przedstawiono w toku całego postępowania, jak miało to miejsce w niniejszej sprawie przed Sądem Okręgowym, jak i przed Sądem Apelacyjnym, to taki stan może być zakwalifikowany jako nienależyte umocowanie pełnomocnika w rozumieniu art. 379 pkt 2 kpc, co skutkuje nieważnością postępowania.

W omawianym w pkt 1) postanowieniu I UZP 2/2010 Sad Najwyższy odniósł się do wyroku I CSK 304/2008, odrzucając jednak przedstawiony w tym wyroku pogląd, na tej podstawie, że Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego jest stroną -

organem rentowym, a nie organem państwowej jednostki organizacyjnej i tym samym nie dotyczy go obowiązek wykazania swojego umocowania.

Jednak wyrok I CSK 304/2008 jest aktualny w stosunku do wykazania umocowania przez pełnomocników ustanawianych przez dyrektorów oddziałów ZUS. Skoro dyrektorzy ci nie działają jako strony, lecz osoby uprawnione do działania w imieniu stron - organów rentowych, którymi są oddziały ZUS. Na uwagę zasługuje też to, że po nowelizacji art 68 k.p.c, po dniu 1 stycznia 2010 roku obowiązek wykazania swojego umocowania został uregulowany w sposób jednolity dla osób uprawnionych do działania w imieniu jednostek organizacyjnych mających zdolność sądową (np. dyrektorów oddziałów ZUS) jak i organów państwowych jednostek organizacyjnych podejmujących czynności procesowe za Skarb Państwa. Przed dniem 1 stycznia 2010 roku taki obowiązek wynikający z art 68 k.p.c. dotyczył tylko przedstawiciela ustawowego i organów wymienionych w art 67 k.p.c. i nie obejmował „osób uprawnionych”.

Należy więc podzielić stanowisko wyrażane w powołanym wyroku I CSK 304/2008 i wcześniej powoływanych orzeczeniach Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2006 r. I CZ 8/2006, z dnia 9 stycznia 2009 r. I CSK 304/2008; z dnia 9 lipca 2009 r. III CZP 19/2009; z dnia 23 stycznia 2009 r. III CZP 118/2008 i wskazać, że postępowanie zakończone zaskarżonym wyrokiem w obu instancjach dotknięte było nieważnością określoną w art 392 pkt 2 k.p.c. wobec niewykazanie w całym postępowaniu umocowania pana J. C. i pani A. T. do działania w imieniu ZUS ani piastowania przez te osoby funkcji Dyrektora II Oddziału ZUS w W.

Na uwagę zasługuje też to, że wszystkie, powołane w sprawie pełnomocnictwa procesowe zostały udzielone do reprezentowania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a nie strony postępowania, którą była terenowa jednostka organizacyjna zakładu ubezpieczeń społecznych - ZUS II Oddział w W.

Skoro sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych odrębną zdolność sądową i procesową, mają oddziały ZUS (art. 460 § 1 in fine k.p.c. i art 476 § 4 pkt 1 k.p.c.), a dyrektor oddziału działa w procesie jako osoba uprawniona do działania w imieniu tego oddziału (art. 460 § 1 k.p.c., art. 476 § 4 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 67 § 1 k.p.c. i § 8 ust. 1 i ust. 2 statutu ZUS w związku z art. 67 ust. 1 pkt 2 i art. 74 ust. 5 ustawy systemowej), to może być on umocowany tylko do udzielenia

pełnomocnictwa procesowego w imieniu oddziału mającego zdolność sądową a nie w imieniu „całego” Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, jak miało to miejsce w niniejszej sprawie. W całym postępowaniu, w tym w postępowaniu apelacyjnym działali więc pełnomocnicy nienależycie umocowani. Po pierwsze nie zostało im udzielone pełnomocnictwo do działania w imieniu strony, którą był oddział mający odrębną od ZUS zdolność sądową i procesową. Po drugie dyrektor oddziału nie był umocowany do udzielenia pełnomocnictwa procesowego w imieniu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a jedynie do udzielenia takiego pełnomocnictwa w imieniu oddziału. O ile bowiem w orzecznictwie Sądu Najwyższego (Uchwała Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 24 stycznia 2012 r. III UZP 3/2011 LexPolonica nr 3030099, Biuletyn Sądu Najwyższego | 2012/1 ONSP 2012/15-16 poz. 197 i cytowane tam orzecznictwo) dopuszcza się „wyłom w ścisłej wykładni przepisów Kodeksu postępowania cywilnego”, polegający na przyznaniu prawa do udzielania pełnomocnictw procesowych podmiotowi (Prezesowi ZUS), który z punktu widzenia prawa procesowego jest podmiotem odrębnym od strony postępowania (oddziałami ZUS kierują bowiem dyrektorzy, a nie Prezes Zakładu) - to sytuacja odwrotna, w której dyrektor oddziału, w ramach ustawowych kompetencji, udziela pełnomocnictwa procesowego w imieniu ZUS jest już niedopuszczalna. Takie pełnomocnictwo procesowe mogłoby być udzielone w imieniu ZUS (a nie oddziału), tylko na podstawie upoważnienia Prezesa ZUS, które nie zostało w sprawie wykazane”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Istotne zagadnienie prawne dotyczy zwykłej wykładni i stosowania prawa. Na pytanie czy w postępowaniu z odwołania od decyzji oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie dołączenie przez pełnomocnika tego organu przy pierwszej czynności procesowej – w myśl art. 89 § 1 k.p.c. w związku z art. 460 § 1 k.p.c. - oprócz pełnomocnictwa z podpisem mocodawcy, także dokumentu potwierdzającego, iż osoba udzielająca pełnomocnictwa jest uprawniona do działania za mocodawcę, powoduje nieważność postępowania przed sądem z mocy art. 379 pkt 2 k.p.c. – odpowiedź jest negatywna. Występuje bowiem

szczególna regulacja w prawie materialnym i procesowym. Przede wszystkim Zakład Ubezpieczeń Społecznych ma osobowość prawną (art. 66 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych), co nie oznacza, że wobec takiej podmiotowości stosuje się do niego wprost reżim z art. 89 § 1 k.p.c., w szczególności w wywołanym aspekcie składania także dokumentu wykazującego umocowanie organu udzielającego pełnomocnictwa do działania za mocodawcę. Mocodawcą nie jest ZUS jako osoba prawna i nie chodzi o wykazanie umocowania Prezesa tego Zakładu. Reprezentacja pozwanego ma aspekt praktyczny z uwagi na wielość spraw, zresztą nieskomplikowanych i powtarzalnych, co nie pozostaje bez wpływu na procedurę cywilną. Zdolność sądową i procesową w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych ma organ rentowy (art. 460 k.p.c.), przez który rozumie się jednostki organizacyjne Zakładu Ubezpieczeń Społecznych określone w przepisach o systemie ubezpieczeń społecznych, właściwe do wydawania decyzji w sprawach świadczeń (art. 476 § 4 pkt 1 k.p.c.). Zadania ZUS wykonują więc jednostki terenowe a nie centrala (art. 67 i 68 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Terenowymi jednostkami organizacyjnymi Zakładu są oddziały, którymi kierują dyrektorzy (§ 8 statutu ZUS). Zakres rzeczowy działania terenowych jednostek organizacyjnych Zakładu obejmuje między innymi ustalanie uprawnień do świadczeń z tytułu ubezpieczeń społecznych (§ 10 statutu ZUS). Zdolność sądowa i procesowa organu rentowego w rozumieniu art. 460 § 1 k.p.c. ma zatem oparcie bezpośrednio w ustawie, a nie w pełnomocnictwie udzielonym przez Prezesa ZUS. Posiadanie przez organ rentowy zdolności procesowej oznacza zdolność do dokonywania przez jednostkę organizacyjną będącą takim organem wszystkich czynności procesowych, łącznie z udzielaniem pełnomocnictwa procesowego. Ta szczególna regulacja tłumaczy też różnice procesowe między pozwanym a reprezentacją innej osoby prawnej przed sądem (np. spółki). Po wtóre znaczenie ma przedmiot działania, który nie kotwicz się w prawie cywilnym. ZUS generalnie nie kształtuje stosunków prawnych, nie składa oświadczeń woli jako elementu zobowiązania, tylko zasadniczo bada spełnianie przesłanek prawa (świadczenia), czyli wydaje decyzje wedle faktów i obowiązującego prawa (z reguły deklaratoryjne). Po odwołaniu od decyzji sprawa jest sprawą cywilną (art. 1 k.p.c.), jednak jej natura bliższa jest sprawie administracyjnej. Szczególna zdolność

sądowa i procesowa organu rentowego (jednostki organizacyjnej - oddziału ZUS) ma więc służyć sprawnemu załatwianiu spraw ubezpieczonych i prowadzeniu postępowań odwoławczych (sądowych) z udziałem szczególnego podmiotu – organu rentowego. To, że w wskazanej we wniosku o przyjęcie skargi uchwale Sądu Najwyższego z 3 listopada 2010 r., I UZP 2/10 r., Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego był stroną, nie powinno stanowić argumentu granicznego na rzecz tezy, że dyrektor oddziału ZUS powinien wykazywać umocowanie, tak jak w zwykłej sprawie cywilnej. Istota szczególnej regulacji (art. 460 k.p.c. art. 476 § 4 pkt 1 k.p.c.) sprowadza się z jednej strony do zapewniania pewności obrotu, a z drugiej chodzi o szybkość i sprawność postępowania. Pewność obrotu ma swe gwarancje, gdyż organ rentowy działa w ramach państwowej jednostki organizacyjnej, co już tylko ustrojowo eliminuje wątpliwości w zakresie reprezentacji. W innych sprawach, na przykład podmiotów gospodarczych, osoby reprezentujące mocodawcę są wpisane w odpowiednich rejestrach, co oparte jest na domniemaniu zgodności wpisu z rzeczywistym stanem i dlatego nie zawsze jest pewne, ze względu na późniejsze zmiany tych osób i niekatulane wpisy w rejestrze. W tym kontekście uprawnione jest stwierdzenie, że kierunek wykładni przyjęty w uchwale Sądu Najwyższego z 3 listopada 2010 r., I UZP 2/10 r., może być aktualny również do zgłaszania się w sprawie pełnomocników oddziałów Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Oznacza to, że dyrektor oddziału ZUS udzielając pełnomocnictwa do reprezentacji pozwanego w sądzie nie musi zaopatrywać pełnomocnika w dokumenty wykazujące w indywidualnej sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, że działa za mocodawcę, w sytuacji gdy nie budzi sporu, iż określona osoba pełni funkcję dyrektora oddziału. Taki kierunek wykładni nie stanowi żadnego novum, co potwierdza praktyka prowadzonych postępowań, ale również akceptacja wyrażana w innych orzeczeniach Sądu Najwyższego, które we wniosku zauważono. Natomiast niezasadne w argumentacji wniosku jest odwołanie się do wyroku Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2011 r., w sprawie II UK 316/10, gdyż wówczas nieważność postępowania stwierdzono z innej przyczyny. Decydował brak podpisu mocodawcy na pełnomocnictwie złożonym w sprawie, którego nie mogła zastąpić fotokopia. Jednak nie powinno się nie dostrzegać, że to rozstrzygnięcie nie do

końca jest akceptowane w kolejnych orzeczeniach, gdyż wymaga się rozróżnienia nienależytego umocowania pełnomocnika od nienależytego wykazania tego umocowania. Nie ma nieważności postępowania, gdy dana osoba (w przypadku ZUS także jego pracownik) może być pełnomocnikiem procesowym i gdy działa na podstawie umocowania udzielonego przez mocodawcę. Inną rzeczą jest forma pełnomocnictwa, jednak wadliwości w tym zakresie podlegają uzupełnieniu (sanacji) i nie prowadzą do nieważności postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 2 k.p.c., na co wyraźnie zwraca uwagę orzecznictwo (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 10 października 2013 r., II UK 104/13, LEX 1380937, z 2 października 2013 r., II UK 37/13, LEX nr 1386036, z 28 maja 2013 r., I UK 3/13, LEX nr 1360191, z 13 września 2011 r., I UK 78/11, LEX nr 1084699). Na podstawie tych motywów można stwierdzić, że sformułowany we wniosku problem nie ma rangi istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania niezasadnie zarzuca się nieważność postępowania (art. 379 pkt 2 k.p.c. w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c.). Wadliwość tę łączy się z zarzutem nieprawidłowych pełnomocnictw dla osób reprezentujących pozwanego. O ile pierwotne pełnomocnictwo złożone przy odpowiedzi na odwołanie ubezpieczonej (dla H. P.) było fotokopią, to jednak drugie pełnomocnictwo z 20 lipca 2011 r. (dla P. K.) nie miało już takiej wady. Pozwany był więc reprezentowany przez należycie umocowanego pełnomocnika przed Sądem pierwszej instancji. W treści tego drugiego pełnomocnictwa zawarty został także zapis, że mocodawca potwierdza wszystkie czynności procesowe dokonane w toku dotychczasowego postępowania. We wniosku nie zarzuca się, że A. T., udzielając pełnomocnictwa nie była dyrektorem II Oddziału ZUS w W. Pełnomocnictwo procesowe ocenia się według jego treści (art. 91 i 92 k.p.c. w związku z art. 65 k.c.; por. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 stycznia 2006 r., II UZ 78/05, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 117), stąd przeciwnego znaczenia (nieważnego umocowania) nie można opierać na twierdzeniu, że pełnomocnictwo zawierało oświadczenie do działania w imieniu ZUS, a nie do działania w imieniu oddziału ZUS (II w W.). Wszak w pełnomocnictwie wskazano na pracownika oddziału jako pełnomocnika, pełnomocnictwo wskazuje na II oddział ZUS w W. i podpisał je dyrektor tego oddziału. Wyżej wyjaśniono, że nie było konieczne

wykazanie odrębnego umocowania organu (dyrektora) dla działania w imieniu pozwanego. Oznacza to, że zarzut nieważności postępowania w aspekcie umocowania w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych niezasadnie oparto również na zarzucie naruszenia art. 68 i 67 k.p.c. W toku postępowania przed Sądem drugiej instancji, nastąpiła też określona sanacja pierwotnego pełnomocnictwa udzielonego H. P., o czym świadczy treść pełnomocnictwa z 2 grudnia 2011 r., co zresztą odbyło się po wezwaniu Sądu z 24 grudnia 2011 r. Pozwany wykonał zobowiązanie i przesłał oryginał żądanego pełnomocnictwa, jednocześnie „zatwierdził wszystkie czynności procesowe dokonane w niniejszej sprawie przez pracowników ZUS II oddział w W.”. Pracownik pozwanego mógł być pełnomocnikiem procesowym (art. 87 ust. 2 k.p.c.) i pełnomocnictwa mógł udzielić dyrektor oddziału. Nieuprawniona jest zatem teza (zwłaszcza wobec stwierdzeń przedstawionych w pierwszej części), że postępowanie było nieważne z tej przyczyny, że pełnomocnik pozwanego nie był należycie umocowany. Niezależnie, nieważność postępowania to kwalifikowane naruszenie procedury, jednak ostatecznie znacznie ma rozstrzygnięcie sporu wynikające z ustalonych faktów i prawa materialnego. We wniosku o przyjęcie skargi nie stawia się żadnych zarzutów w tym zakresie, zwłaszcza, że skargę wniesiono na rzecz ubezpieczonej wnioskodawczyni.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398⁹ § 2 k.p.c. O kosztach orzeczono na podstawie § 2 ust. 3, § 12 ust. 2, § 13 ust. 4 pkt 2 i § 19 rozporządzenia z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.